

ANTARKTYDA CORAZ BARDZIEJ ZIELONA. TO EFEKT GLOBALNEGO OCIEPLENIA

Półwysep Antarktyczny staje się coraz bardziej zielony. Wszystko za sprawą „zielonego śniegu” który związany jest z procesem kwitnięcia alg. Zjawisko to zostało wywołane przez coraz wyższą temperaturę powietrza oraz zwiększoną obecność dwutlenku węgla w atmosferze.

Na Antarktydzie żyje obecnie kilkanaście tysięcy gatunków alg. Porastają one na... śniegu, dzięki czemu mogą pobierać dwutlenek węgla z powietrza.

Naukowcy z British Antarctic Survey oraz Uniwersytetu w Cambridge wykonali badania satelitarne i terenowe, aby ocenić skalę rozrostu alg. Udało się ustalić, że algi pokryły prawie 2 kilometry kwadratowe. „W skali globalnej to niewiele, ale na Antarktydzie jest tak mało życia roślinnego, to jest to jednak znacząca biomasa” – ocenił Matt Devey z Cambridge w rozmowie z "The Guardian".

Wedle przewidywań naukowców, algi niedługo przeniosą się z niżej położonych partii kontynentu do wyżej położonych, gdzie śnieg również zacznie topnieć.